

Anna Tyrpa

(Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków,

e-mail: annatyrpa@pro.onet.pl)

## **STARE I NOWE SŁOWA W ŚWIADOMOŚCI MIESZKAŃCÓW WSI**

### **WPROWADZENIE**

Mówienie jest czynnością właściwą większości ludzi. Jak każda działalność ludzka podlega też refleksji. Również mieszkańcy wsi, posługujący się gwara, obserwują mowę swojego otoczenia i wypowiadają na ten temat uwagi. Przykłady, którymi się posłużę, pochodzą ze zbiorów Pracowni Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk. Są to dwie kartoteki i wydane tomy dwóch słowników: *Słownika gwar polskich* oraz *Słownika gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*. Opublikowana część pierwszego z nich obejmuje litery A–H, a drugiego A–P. Dalsze części są w opracowaniu. W zasadzie zbieranie słownictwa na potrzeby obu tych dzieł skoncentrowane było na pozyskiwaniu konkretnych leksemów, do czego służyły między innymi kwestionariusze, ale w dokonanych zapisach znalazły się też fragmenty świadczące o świadomości językowej, w tym o świadomości przemian zachodzących w codziennej, wiejskiej mowie.

### **PRZEGLĄD LITERATURY PRZEDMIOTU**

Zjawisko to było już wiele razy przedmiotem zainteresowania polskich dialektologów. Najogólniej ujął je Jerzy Reichan w artykule *Słownictwo gwarowe w przestrzeni i czasie*, w którym napisał, że kategoria czasu wiąże się z historią słownictwa gwarowego, która jest mniej znana niż historia leksyki literackiej. Wśród czterech sytuacji, w których zaznacza się dynamika rozwoju słownictwa gwarowego, wymienił

zaznaczenie przez informatora gwarowego podającego dwie nazwy danego desygnatu, że jedna spośród nich jest nazwą dawną, ginącą, druga – nową [Reichan 1990, 139].

Potrzebę badań diachronicznych leksyki gwarowej zgłaszał już Mieczysław Karaś, przy czym widział trudność w ich przeprowadzaniu ze względu na brak materiałów pochodzących z różnych epok [1975, 151].

Ostatnio na omawiane zjawisko spoglądają niektórzy badacze z innej perspektywy. Widzą je jako przejaw świadomości językowej ludzi mówiących gwara. Stanisław Cygan [2003] dostrzegł trzy aspekty tej świadomości. Aspekt chronologiczny (historyczny) to ten, który powoduje podział słownictwa na czynne i bierne oraz poczucie zróżnicowania słów w kategorii czasu. Badacz podaje przykłady z rodzinnej wsi Lasocin na Kielecczyźnie. Zagadnieniu temu poświęcił jeszcze inny artykuł [2001/2002] i rozdział w swojej monografii [2011, 151–182]. Artykuł z 2002 roku natomiast jest przeglądem wcześniejszych opracowań i wzmianek na temat gwarowej świadomości językowej w polskiej literaturze dialektologicznej. Kontynuację tematu przynosi tekst Renaty Kucharzyk *Badania świadomości językowej mieszkańców wsi* [2011].

Zagadnienie zaniku starych słów i wchodzenia do leksyki gwarowej nowych interesowało też innych dialektologów. Najczęściej zdarza się, że badacz pochodzący ze wsi obserwuje mowę swoich krewnych, sąsiadów lub mieszkańców pobliskich okolic. W ten sposób powstały prace poruszające interesujący nas temat: Mariana Kucaly [1960] oparta na materiale z okolic Myślenic, Stefana Pieczary [1972] – ze wsi Budzów koło Suchej Beskidzkiej, Józefa Kaśia [1992, 1994] – z Orawy, Haliny Pelcowej [1999] – z Lubelszczyzny, Renaty Kucharzyk [2001/2002] – z Rzepienika Strzyżewskiego koło Tarnowa, Agaty Golonki [2001/2002, 2002] – z okolic Parczewa na Lubelszczyźnie, Heleny Grocholi-Szczepanek [2012, 63–107] – ze Spiszu. Również w artykule Barbary Falińskiej dotyczącym wsi kurpiowskiej znajdujemy fragment dowodzący świadomości historycznej użytkowników gwary [2009, 26].

Na pewien aspekt gwarowych wypowiedzi, których autorzy wskazują słowa stare i nowe, zwróciła uwagę Maria Kamińska w pracy *Gwarowe kwalifikatory leksykalne*. Nazwała metagwarowymi określeniami te wyrażenia, które odnoszą się nie do rzeczy, ale do ich nazw. Zauważyła: „Najczęściej w czasie rozmów z informatorem spotykamy się z kwalifikowaniem wyrazów na stare, archaiczne oraz nowe” [Kamińska 1985, 76]. Nowe światło na te gwarowe kwalifikatory chronologiczne rzucił J. Kaś, przypisując im funkcję filtra kulturowego. Odsyłanie gwarowych słów do przeszłości (*dawno, po starodawnemu*) jest wyrazem dystansu wobec wiejskiej rzeczywistości i chęci pokazania, że jest się człowiekiem nowoczesnym [Kaś 1992, 99–100].

## ZMIANY JĘZYKOWE W ŚWIADOMOŚCI UŻYTKOWNIKÓW GWARY

Wśród zapisów pozyskanych z obu wspomnianych wcześniej słowników oraz ich kartotek znaleźć można liczne dowody na to, że ludzie są świadomi zmian zachodzących w języku. Autorzy wielu wypowiedzi zauważają, że dawniej mówiono nieco inaczej: *Pszót to ludzie tag nie godali jak tero* (Kramsk koniń); *Downi tag nie mówiyli jag dzisiaj* (Gra-

nowo n-tom). Inny sposób mówienia przypisuje się ludziom starym, na przykład własnym dziadkom: (...) *buo starzy ludzie pszu tag* mówili (Dąbrówka międzycz); *Dziotki moze kiejs jinacy mówily* (Gończyce gar). Niektórzy zachowali zdolność używania dwóch odmian języka – dawnej i obecnej: *Nie po terażnymu bede mówić, ino po downiejsymu* (Szklary olk). Starsi widzą w języku zmiany, które są domeną młodych: *E tam, nikt tak nie mówi młody* (Pogorzelec gar); *Terażnijsze liudzie inacy godajo* (Blizne brzoż); *Teros fszysko mówi inacy, po terażniejszemu* (okol. Bełchatowa p-tryb RŁTN 31 76). Obserwacją objęte są zwłaszcza nazwy konkretnych przedmiotów, czynności, cech. Wyrazy te giną: *Teroz usz tesz uu nas zagibuje* (Jaworzynka ciesz), ulegają zapomnieniu: *Tygo to jus nie boce, jak nazywały* (Wola Życka gar). Czasem zapamiętane jest słowo, ale nie wiadomo, co oznacza: „*Kuninki*” *mózili, ni mój ojciec poziedywał „f kuninkach”, ale co to, ja nie ziem* (Frąknowo nidz SGOWM VI 297); *Nie wiem, na jakie sukmany nazywali czui* (Radziuszki suw).<sup>1</sup> Wiejscy informatorzy zdają sobie sprawę z tego, że nazwy się zmieniają, są stare i nowe: *Z dawna z dawnego tak nazywali* (Janki Młode ostroł); *To dawniejsze ludzie tak nazywali, tera to mało kto zna* (Guty Różyńskie pis SWM II 153); *Jinakso nazwa buła* (Babice gar); *Na statki inaczej nazywali i tera inaczej nazywaju* (Łąg chojn).

Ciekawą grupę wyrazów stanowią te, które według ludzi mówiących gwarą są stare, przestarzałe czy całkiem zagubione. Często są one zestawiane ze swoimi nowymi synonimami. Przeglądu dokonam w porządku semantycznym, pokazując kolejne pola. Wszystkie one są bliskie człowiekowi, jego warunkom życia, pracy, otoczeniu.

### **NAZWY CZŁOWIEKA (ZALEŻNE OD JEGO STANU CYWILNEGO, WIEKU I ZAWODU)**

Zmienne określenia człowieka dotyczą m.in. stanu cywilnego i wieku: (...) *dziyfki, puo terażniejsymu sie nazywa panny* (Czarna Góra n-tar ZNUJ 278 21), roli w rodzinie: *Synowo – downo mówili niewiasta* (Karczmiska puław); *Staryj, starka, koka, kokusia, dziś dziaduś, babusia* (Mokronos krot), zajęć i zawodów: *Bapkami nazywały te kobity, co to robiły akuserstwo* (Świątniki sand); *Krafcovo, pszóc sfocka* (Życzyn gar); *Uornik, rataje, to dawno nazywali, tero nie nazywajo rataje* (Zuzułka węgr); *Leśnicy tero, a po starymu borowy* (Przedmość wiel); *Gazda na dożynkach przemówił do ludzi po starymu: kochana chaso!* (‘czeladź, służba’) (Jaworzynka ciesz); *Na synka, co gujnsi posoł, prawiyli downi gajńsipastucha* (Hanusek-Boruszowice tar-gór BMJP XIV 121). Niektóre zmiany nazw wynikają

<sup>1</sup> Wyjaśnijmy, że *czuja* to ‘dawne wierzchnie okrycie męskie, rodzaj długiego, obszernego, ciepłego płaszczka; regionalny odpowiednik sukmany lub cuchy’. Nazwa znana głównie z Mazowsza wschodniego (SGP V 209).

z innej organizacji życia społecznego: *Dawni nie nazywała sie milicja, tylko strażniki były* (Zuzułka węgr). Są i takie cytaty, które dokumentują przemiany polityczno-ideologiczne: *Służył u takiego pana dziedzica, jak to kedyś jaśnie pana go nazywali* (Żabików radz-podl); *Bogaty, zamozny, a po terażniejsamu to kułak* (Kluki miń-maz); *Kiedyś to nazywali wiejski cham, a tero to nikt nie powi, bo równo jenteligencyja* (Zuzułka węgr).

## NAZWY CZĘŚCI CIAŁA I ZWIĄZANYCH Z NIMI CHORÓB

Zmianie podlegają nazwy części ciała ludzkiego: *Lalka – to tero nastala panienka ‘żrenica’*. *Wargi dawni, tera uusta* (Mełgiew lub); *Rzęsy, a dawniej mrygałki*. *Lica – pszeważnie teras pulicki* (Kręgi Stare pułt); *Terou buoli mie nat tyłkiym, tuo takou kuos, pszodyj mówili gęzica* (Gorzupia krot JP 36 139).

Chorób dotyczą przykłady: *Łomanie f kościach to to nazywali najwiyncy bólym* (Jasionka rzesz NT II 143); *Parchy to po starośfiecku, tero śfyrz* (Przedmość wiel); *Koltun my wlos f kości i łomie mie, rematys dzisio na to mówią* (Poręby Majdańskie kolb); *Dawna uograska – terajsa fybra* (Przewrotne rzesz).

## NAZWY ODZIEŻY

Zmieniają się również nazwy odzieży: *To tylko bopka z downa z downości mówili o nodolku* (‘dolna część koszuli kobiecej’) (okol. Bełchatowa p-tryb RŁTN 31 76); *Kabacik – dawni tak nazywali sukienkie* (Bilwinowo suw); *To u was mōzio sukienka, a psierwej sukmanek abo kitel, klejty to po nieniecku* (Pańska Wola giż SGOWM VI 77). W ostatnim przykładzie oprócz wskazania dawnych nazw, Mazur ujawnia wiedzę na temat polskiego i niemieckiego wyrazu oznaczającego sukienkę. *Bluza i bluzka* zastępują dawne nazwy: (...) *katani, tera mówjiwa bluzi* (Złotowo lubaw BMJP XIII 49); *Wierzchnia koszula, ciepła kosiula, a teras to bluzy nazywajo* (Bilwinowo suw); *My dawno mōzili jupa, a teras mōzio bluska* (Łatana M szczyc SGOWM II 22). Kolejne przykłady: *Waciak, pszodziu spancer* (Wilków kiel); *Sukmanto taki ibercier, mantel – po kiedajszemu* (Wegój resz SGOWM III 175); *Sukman to na to mówili te starodawne ludzie* (Zdory pis SWM XII 49); *Pan młodi mniał seknia do kolun (tera sie mówji marinarka albo żaket)* (Zelgoszcz st-gdań BMJP XIII 42); *Z biotego szili galaty. Nazywalimy to nogawice* (Bukowiec, Zaolzie BMJP XIV 46); *Spuodnie dawni to puortki były* (Zuzułka węgr); *Pszód mówili krawaty, a tero bintki* (Woźniki sier). W kolejnym cytacie wskazano wyraz nowy, który jest obcy dla osoby mówiącej: *Chustka jakaś, czy szalinófką, jak to tera nazywajo* (Święciechów kraś).

## SŁOWNICTWO ZWIĄZANE Z TKACTWEM

Z odzieżą wiąże się tkactwo, którego leksykę gruntownie opracowała Barbara Falińska. Podaję parę przykładów na to, że i w tej dziedzinie następowały zmiany: *Wastat – dawni, dawni, to kruosna mówieli* (Wilków kiel); *Bapka pszendła len na postaf, a ja pszendłam kuńdziel na wontek. Widzi pani jakie to dziwne nazwiska dawni były?* (Szczutowo ryp PIJP VII 131); *Pszedły na kodzili, kodzil ta rozmaita, to tak f stary gwarze sie mówiło* (Świątniki sand); *Kółko to terajse, a śpulak to dawne. Cesnice, ale uu nas to mice, tera to nie słychać tech nazwiskóf* (Żdżary łuk). Dodajmy, że *czyśnica* to ‘trzy nitki w paśmie przędzy (w przedzionie) służącym jako osnowa przy tkaniu’ [SGP V 272].

## NAZWY SPRZĘTÓW DOMOWYCH

Kolejną grupą zmieniających się z czasem słów są nazwy sprzętów domowych. Informator wspominający słowo *szlabank* odsyła jego dawność do epoki Noego: *Kiedysi, kedysi, kedysi to mowzili ślubank, to było dawniej, ek na korobchuu jeździł Noa* (Mazuchówka giz SGOWM III 177). O części łóżka i o pościeli mówią cytaty: *Wezgłozie to jes tak kiedy poduske pod głowe, to jesce stare ludzie gadali* (Łajs nidz SGOWM II 237); *Płachta – po dawnemu, po terażniejszemu – prześcieradło* (Uchacze gar SGP V 406). Inne nazwy mebli lub ich części uznane za stare: (...) *na nószkach to tera taboretka, a dawno stołek* (Suchowola zam JP 40 306); *Kufer z dawna nazywali* (Uchacze gar); *Suflada – downi stolik* (Świeryż łow). Tu też wymienimy przedmioty służące do utrzymywania higieny: *Miska po staremu, a teraz nastala miednica* (Topolice opocz); *W lusterku, dawni sie mówiło zwierciadło* (Zuzułka węgr).

Do słów określających wyposażenie kuchni odnoszą się wypowiedzi: *Co to je czeluści? To je piec piekarski. To nazywali czeluści* (Brenna ciesz BMJP XIV 28); *Tero to nazywajo piekarnik, a kiedyś to sie nazywało szabaśnik* (Zuzułka węgr); *Tera mówio zapalki, ale pszetem śfebelki, ale to dawno* (Dziurdziewo szczyc SGOWM II 22); *Mój ociec do zycio nazywoł naftę gajsem* (Zakopane Zbor 98); *Becka – kłoda, kłoda to jest starse nazwisko* (Kluki miń-maz); *Becka, dawni stongief* (Podnieśno sied); *Dawni to takie śkopki nazywali* (Zuzułka węgr); *Ptyrwy, downo, kieś – to mówieli wymborcki* [‘wiadra’] (Natalia tur); *To sie nazywały downo kobiołki* (Wierzchowiska kraś); *Dawno mówili rynecka na nogach* (Konopnica lub); *Dawno rynki, teras rundel (glumpsy) ji patelnia* (Ługów-Ożarów lub); *Patelnie do pieczenia chleba, tero to mówio brytfanka* (Świątniki sand); *Turina to kiedajse nazwisko, a dziś to nisa* (‘waza na zupe’) (Zgon mrağ SGOWM IV 160); *Pszetak to stare ludzie na rzesoto mówili* (Huszczka biał-podł). Prymitywnym narzędziem do mielenia ziarna były żarna, których część nazywano *kłopot*: *Esce kiedysi to nazywali kłopot* (Pianki pis SGOWM III 178).

### NAZWY POTRAW

W ten sposób przechodzimy do kolejnej grupy słów, nazywających potrawy: *Kasiana kiska, po dawnu to kiska tylko nazywali* (Zuzułka węgr SGP V 406); *Fkiedyś kiska, teras kasanka* (Stok puław); *Kiedaj to buło mówione szpak, a tero słonina* (Butryny N olsz SGOWM III 175); *Studzieno je puo terajsu, a puo starym zaziamblina* ('galaretką z nówek') (Mutne, Orawa Słowacja ZNUJ 151 30); *Terou mówimyj tarte pyrki, a pszód mówili duszune* (Obra wolsz); *Kedyś my mówily faryna, a tero cukier* (Ciechocin lip); *Reczuchy bo kiedys z reczany munki* (Konopnica lub); *Pierwuj to buło nazywano nie kuch, ino kołac* (Zgon mrag SGOWM IV 289); *Mi mówiyli pszodzi nie bułka, a kołacz* (N Wieś szt); *Korowol – takie ciasto słotkie, tero tort* (Krzczonów lub).

### NAZWY BUDYNKÓW I ICH CZĘŚCI

Kolejne pole semantyczne to 'zabudowania': *Chałupa – tera mieszkanie* (Obsza bił); *Ide do chyzu* ['do wnętrza budynku'], *to steredowne ludzie tak mówily* (Gielczew kras); *Na górze, tero to strych mówio* (Zuzułka węgr); *Pojechali do stodoły (dawni mówiyli do gumna)* (Łąg tuch BMJP XIII 27); *Szopa, tera to sie mówi obora, a my to mówilim dawno chlef albo szopa – dwa nazwiska* (Ulnowo ostródz SGOWM IV 288–289); *Krowe f chlewie sie trzymo, kunie, śfnie, tero to mówio wiecy stajnio, uobora, a downi to był chlef* (Świątniki sand). Zmianie ulegają też nazwy elementów konstrukcji budynku: *Murlat, a pszewaźnie starse nażzisko to uocap* (Kluki miń-maz); *W izbie są czszy strengorze, a niktórzy mówią tero belki* (Poręby Majdańskie kolb) lub wyposażenia (tu: stodoły): *Puo downiejsemu somsieć, dzisioj wiency mówi sie paka* (Waganowice miech SGP V 406).

### NAZWY ZWIERZĄT I ROŚLIN

W otoczeniu chłopów były zwierzęta – te hodowlane, ale i te dzikie. O koniu: *Z downa puo chłopsku mówiyło sie kuobela, dzisioj mówio tys klac* (Waganowice miech SGP V 406). O krowie: *Krowa siy latuje, po staremu – wuodzi* (Przedmość wiel); *[Jak krowa] zalatuje sie, tsza pójść do wołu, to tak mówiu starożytniaki* (Stok puław); *Na wymieniu som dójki, downi sie mówiyło cycki* (Waganowice miech); *Zujke zuje, a po terajsemu lepi pasuje, ze gryzie krowa* (Czartoria sier RŁTN 30 62); *Każdo chorobe nie wyjaśniono uu krowy nazywali zółwym: zółw jo rozebrał* (Jasionka rzesz NT II 143); *Po starośfieckiemu to gnój sie nazywo spodlewentorzu* (Mała Wieś radomsz). O drobiu: *Dróp s terażniejszego* (Magdalenowo suw); *Esce dawniej ras kiedys mówili psiejak, nie kur* (Ścieciel szczyc SGOWM II 22). O nietoperzu: *Dawni to nazywali nidopyrz, a tera to wiecorek* (Gol-

czowice olk PorJ 1958 179). O ptakach: *Drózdzy kiedyś, teras spakami nazywajo* (Bilwinowo suw); *Jaszczump, a pszódy mówily na takiego jaszczembia kania* (Gielczew kras).

Również świat roślin jest bliski mieszkańcom wsi. I tu oni sami zauważają zmiany: *Jyncmiyń a zbuoze (to teraz uowies, a puo starym zbuoze)* (Mutne, Orawa Słowacja ZNUJ 151 27); *Dawniej tatarka, teras to jes recka* (Bychawka lub); *[Zboże] duojrzale, ale puo downiejsemu mówio duostone* (Waganowice miech); *Po staramu nie kartofle tylko bałabuny* (Stoczek łuk); *Mówili sasoki ['ziemniaki'] starzy ludzie. Na buraki downo mówili ćwikły* (Rybka wiel NT II 192); *Tero fasola, a kiedyś nazywali blusc* (Zuzulka węgr); *Tera to fsyscy mówio fasola, ale esce mój dziadek to wołosak nazywał. Te fioletowe kfiatuski to dziki fijołek, tera dzwonek mówio* (Huszczka biał-podl); *Sosna to teras, a pszót to tylko sie nazywał chojak* (Kluki miń-maz); *Śfyrkowy ji sosnowy, pszodi mi naziwali chojina ji jeglina* (Sucholański giż); *Psirf nie mówiwliyi psieńki, jeno korcze* (Ciechoćin lip); *Dawno to mówili do gaju, a my tera do lasu mówiem* (Kobyłka wołom); *Do boru – to jest stara, starożytna nazwa* (Kluki miń-maz).

## SŁOWNICTWO ZWIĄZANE Z ROLNICTWEM

Głównym zajęciem rolników jest uprawa roli. I w tej dziedzinie następuje wymiana określeń starszych na nowsze. Czynność orania i bronowania była w przeszłości nazywana inaczej: *Pszecie jak tuo downi nawed godali – wyradliułem puolie, a dzisioj sie godo – zuorołem. Downi – włucyć, zawliyc, puodwliyc, dzisioj wiyncy bronuować* (Krępa miech). Zmieniały się nazwy narzędzi: *Na drewniany pług mówieli pszodzi socha* (Wilków kiel); *Ameryk, starodawna nazwa, dawniej tylko amerykem sie uorało, pługi to dopiero teras* (Kałęczyn ciech AGM IV 29); *Płuk to my mówili as teraz po frońcie, a fprszót to my mówili amerykan* (olsz). Lemiesz wyparł poprzednie nazwy: *Lemies teras, dawniej plecak* (Kałęczyn ciech AGM IV 51); *Dziś lamnies, a dawniej kradnik, co rżnoł, krajał ziemnie* (Leksyn płoc AGM IV 51); *Lemies, a casem żelazo, dawno tak mówili* (Grodziec płoń AGM IV 51). Inną część pługu też nazywano inaczej: *Downi, jag beły pługi drewniane, tuo sie mówiyło wiency blacha, uodwalnica; nazywo sie tag, buo uodwolo ziemie* (Waganowice miech). Jeden z informatorów słusznie zauważył, że dawna polska nazwa *rydel* (od *ryć*) została zastąpiona przez niemieckie zapożyczenie *szpadel* (*Spatel*): *Szpadel to z nimieckigo; downe to rydel* (Polacy i dzisiej mówiom) (Niegowa zaw SGP V 405).

### NAZWY JEDNOSTEK MIARY

Zauważalne są także zmiany sposobu mierzenia, co wpłynęło na używanie innych nazw miar. Zachowała się w języku ludowym nazwa obszaru liczącego 30 mórg: *Czszyjeści muórk – tuo nazywali downi „kmieco ruola”* (Waganowice miech)<sup>2</sup> i powierzchni jednej czwartej morgi: *Pszód jesce to nazywali huby. Huba zimi to było ćfierdź morgi* (Woźniki sier). O innym niż dawniej mierzeniu długości mówią cytaty: *Kedyś to fsio tylo na laski i tyczki mierzali, albo na pręnty, a tera to fsio na metry* (Ramsowo olsz SWM IV 91); *Wiorsta, po rosyjsku, teras kilometry* (Konopnica lub).<sup>3</sup> Starą miarą pojemności była kwarta: *Jak to kiedyś mówili: kwarta* (Strupień chłm).

### SŁOWNICTWO DOTYCZĄCE ZGROMADZEŃ LUDZKICH

Do kolejnej grupy wyrazów zaliczyłam te, które odsyłają do miejsc i sytuacji zgromadzeń ludzkich. Należy do nich *gościniec*: *Gościniec tako dzisiaj, dzisiejszy, nu bar, ne, a dawni to mówili gościniec, po naszymu, po po starymu* (Łowyń międzych), *jarmark*: *Kiedyś nazywali jarmark, nazywa sie tark teras* (Łowcza chłm), *granie*: *Dawni na granie set, terajse to zabawa* (Dąbrowa Poduchowna iłż). Z byłego zaboru rosyjskiego pochodzi wypowiedź: *Dawni nazywały sie kazarmy, a dzisiaj koszary* (Olbięcín kraś). Tutaj zmiana wyrazu wiąże się ze zmianą władzy (w tym także wojskowej) z rosyjskiej na polską. Do okoliczności, w których ludzie się gromadzą, należą święta – *kupała*: *Za moich młodych lat nazywała sie kumpała. Na śfinty Jon (...) naschodziło sie duzo dziefcyn i chłopców i z muzyko pošli do tego ognia i śpiwali sobie, tońcyli sobie (...)* (Jawidz lubar NT II 166) i *pogrzebna niedziela*: *Pogrzebna niedziela – stare esce kiedaj mowzili* (Runy szczyc SGOWM IV 308). Jest to święto zmarłych obchodzone przez ewangelików na Mazurach w ostatnią niedzielę listopada. Dwa ostatnie przykłady – *kupała* i *pogrzebna niedziela* jako heortonimy, czyli nazwy świąt, wprowadzają nas w krąg nazw własnych. Na temat ich zmienności też mamy wypowiedzi wiejskich obserwatorów.

### ANTROPONIMY I TOPONIMY

Jeśli chodzi o imiona chrzestne, to zasygnalizujemy zaledwie spostrzeżenie o zmieniającej się modzie: *Nu to ja mowia, jag dawniej to Pietruk, to Jurek, to Maciej. Morozowej matka była Frazyna (Eufrozyna), bu*

<sup>2</sup> W Polsce morga to miara powierzchni równa 5600 m<sup>2</sup>. Warto wspomnieć, że słowo *morga* pochodzi od niem. *Morgen* 'poranek' i pierwotnie oznaczało obszar, który można zaorać w trakcie przedpołudnia [SJPD IV 839].

<sup>3</sup> Dawna rosyjska miara długości wiorsta liczyła 1,0668 km [SJPD IX, 1116].



*Morozowa to była Antośka, a teraz tu nicht nie chszi tak* (Radziuszki suw PBTN XVIII 23). Był zwyczaj przybierania nowego imienia przy wstępowaniu do zakonu: *Una Maria, ale w zakonie nazwała sie Aniela* (Huszcza biał-podl).

W Polsce powszechną praktyką jest przyjmowanie przez żonę nazwiska męża, o czym mowa w pieśni weselnej: *A widzicie Basie smutnum, Bue ji dzisio warkuecz utnum, Uet nazwiska uetsadziyli, Do Jasinka pszytulyli* (Kwiatków os-wp NT II 197). Ale materiały gwarowe świadczą i o innej przyczynie zmiany nazwiska. Dotyczyła ona terenów germanizowanych: *Ten, co to zebranie godał, to mógł, co te, co polskie nozwiszko majo, to sie majo dać pszepszisać na niemnieckie nazwisko* (Biesowo resz); *Straszefski to polski tytuł – to go pszemniemczyli: Sztrawe* (Gietrzwałd olsz). Takie naciski wywoływały sprzeciw niektórych Warmiaków: *Ja sie mam dać pszechszciwać?* (Purda olsz). Zdarzała się też czasem zmiana polskiej postaci nazwiska na litewską: *Przy objeździe kołedy przez księdza z Olśty Pawłowicza (ktory się później na Pawlanckas przepisał) zaprosilem go i do mojej izby na sklanka herbaty* (Dywity olsz).

Zmianom podlegają również toponimy: *Poronin to sie nie naziwoł Poronin ino Wańkówki. I godali – ka idzies – na Wańkówki, kaś był – na Wańkówkach* (Murzasichle n-tar PorJ 1959 236); *Nazywały sie napszót Śfieże, a potem jak sie uudoskonaliło, to Śfioćniki* (Świątyniki sand); *Teras Kalinówka, kiedyś to Monastyrzek sie nazywał* (Krasne zam). Mieszkańcy ziem należących do 1945 roku do państwa niemieckiego przeżyli nawet dwie zmiany nazw miejscowych – najpierw z polskich na niemieckie, a potem odwrotnie: *Za Niemca sie nazywała Jablonken, a za Hitlera pszechszcili na Seehag* (Jabłonka nidz); *Po mazursku to mówilim Sucholaski, za Hitleroka pszyszczono Ranszenwalde* (Sucholaski giż); *Polskie nazwy wiosek przeinaczano na niemiecki, np. Klucznik na Klausen, Prejłowo na Preiwils* (Dywity olsz SGOWM IV 288); *Pchiecisko, a pszeinacyli Waltefen* (Pisz) i *Pszelozono jest tak z niemieckiego, niemiecka nazwa była Rajnersdorf, a teras pszetłumacono to na Ciste* (Hejdyk pis).

## PODSUMOWANIE

Oczywiście, przedstawiony materiał to tylko część zapisów świadczących o zdawaniu sobie sprawy przez użytkowników gwary ze zmian zachodzących w leksyce. Z pewnością można by zauważyć inne jeszcze pola semantyczne, w których nowe słowa zastępują stare. Uwagę należałoby poświęcić wyrazom kwalifikowanym przez wiejskich informatorów jako nowe. W większości są to słowa ogólnopolskie, ale wymagałoby to dokładnego zbadania. Obserwacje tej leksyki ujawniają częste zniekształcenia nowych wyrazów, zwłaszcza tych zapożyczonych z innych języków, przez mieszkańców wsi [por. Pelcowa 1999, 256].

Jeśli chodzi o czas, w którym zapisywano przywołane przeze mnie gwarowe wypowiedzi, to jest to wiek XX. Najwięcej przekazów pochodzi z lat 1950–1970, kiedy pozyskiwano w terenie materiały do *Małego atlasu gwar polskich* i obu wspomnianych słowników. Wydaje się, że zjawisko uznawania pewnych wyrazów za dawne, a innych – za nowe jest dość powszechne. Cytowane przykłady pochodzą ze wszystkich polskich dialektów. Staralam się też pokazać, że świadomość wymiany jednostek leksykalnych obejmuje wiele pól semantycznych, dotyczących różnych dziedzin życia. Zadaniem językoznawców jest nadal rejestrowanie słów znikających ze wsi, bo są one świadectwem mentalności, wartościowania, odbiciem kultury materialnej i duchowej.

### Bibliografia

- S. Cygan, 2001/2002, *Mowa pokoleń w świadomości mieszkańców wsi Lasocin na Kielecczyźnie* [w:] S. Gala (red.), *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejniewi*, Łódź, s. 83–92.
- S. Cygan, 2002, *Przejawy świadomości językowej społeczności wiejskiej w opracowaniach gwaroznawczych*, „*Studia Filologiczne Akademii Świętokrzyskiej*” 16, s. 103–119.
- S. Cygan, 2003, *Świadomość językowa mieszkańców kieleckiej wsi Lasocin* [w:] H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowska i Podlasia VII: Obraz życia i kultury mieszkańców regionu utrwalony w słownictwie gwarowym i regionalnym*, Łomża, s. 67–79.
- S. Cygan, 2011, *Przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi końca XX wieku na przykładzie Lasocina na Kielecczyźnie*, Kielce.
- B. Falińska, 2009, *Z badań nad gwarą i kulturą Kurpiów (Zbójna, pow. Łomża)*, „*Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego*” 23, s. 13–29.
- A. Golonka, 2001/2002, *Różnice w mowie pokoleń (na przykładzie mowy mieszkańców podparczewskiej wsi)* [w:] S. Gala (red.), *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejniewi*, Łódź, s. 163–171.
- A. Golonka, 2002, *Różnice pokoleniowe w zakresie słownictwa w okolicach Parczewa* [w:] H. Sędziak (red.), *Polszczyzna Mazowska i Podlasia VI: Słownictwo i frazeologia polszczyzny mówionej*, Łomża, s. 143–152.
- H. Grochola-Szczepanek, 2012, *Język mieszkańców Spisza. Pleć jako czynnik różnicujący*, Kraków.
- M. Kamińska, 1985, *Gwarowe kwalifikatory leksykalne*, „*Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*” 31, s. 75–79.
- M. Karaś, 1975, *Terminologia techniczna w gwarach* [w:] M. Karaś (red.), *Słownictwo gwarowe a kultura. Księga referatów, Kraków, 26–29 XI 1973 r.*, Wrocław, s. 151–162.
- J. Kaś, 1992, *Spoleczno-jezykowe uwarunkowania interferencji leksykalnej slownictwa gwarowego i ogolnopolskiego* [w:] J. Maćkiewicz, J. Siatkowski (red.), *Język a kultura 7: Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych*, s. 95–102.

- J. Kaś, 1994, *Interferencja leksykalna słownictwa gwarowego i ogólnopolskiego (na przykładzie gwar orawskich)*, Kraków.
- M. Kucala, 1960, *O słownictwie ludzi wyzbывających się gwary*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XIX, s. 141–156.
- R. Kucharzyk, 2001/2002, *Język wsi z perspektywy autochtonów* [w:] S. Gala (red.), *Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Karolowi Dejnie*, Łódź, s. 277–286.
- R. Kucharzyk, 2011, *Badania świadomości językowej mieszkańców wsi*, „Poradnik Językowy” z. 4, s. 26–37.
- H. Pelcowa, 1999, *Przeszłość w językowym obrazie współczesnej wsi* [w:] A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski (red.), *Przeszłość w językowym obrazie świata*, Lublin, s. 254–267.
- S. Pieczara, 1972, *Specyfika gwary wsi Budzów k. Suchej Beskidzkiej i socjalne uwarunkowanie jej zanikania w dobie obecnej*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XXX, s. 193–199.
- J. Reichan, 1990, *Słownictwo gwarowe w przestrzeni i czasie*, „Studia linguistica Polono-Slovaca” t. III: *Dynamika rozwoju słownictwa*, red. J. Reichan, s. 135–142.

### Źródła

- AGM IV – A. Kowalska, A. Strzyżewska-Zaremba, *Atlas gwar mazowieckich*, t. IV, Wrocław 1978.
- BMJP XIII – K. Nitsch (red.), *Północnopolskie teksty gwarowe od Kaszub po Mazury*, Kraków 1955.
- BMJP XIV – A. Zaręba (red.), *Śląskie teksty gwarowe (z mapką)*, Kraków 1961.
- JP 36, s. 138–140 – A. Ziętkówna, *Teksty południowielkopolskie*, 1956.
- JP 40, s. 305–306 – I. Z. Leszczyńscy, *Teksty z Suchowoli w pow. zamojskim*, 1960.
- Mały atlas gwar polskich*, t. I–II pod kierunkiem K. Nitscha, t. III–XIII – M. Karasia, Wrocław 1957–1970.
- NT II – K. Nitsch, *Wybór polskich tekstów gwarowych*, Warszawa 1960.
- PBTN XVIII s. 7–94 – A. Obrebska-Jabłońska (red.), *Teksty gwarowe z Białostoczczyzny z komentarzem językowym*, Warszawa 1972.
- PIJP VII – N. Perczyńska, *Wybrane cechy składniowo-stylistyczne polszczyzny mówionej (na materiale gwary północnomazowieckiej wsi Szczutowo i okolic)*, Wrocław 1975.
- PorJ 1958, s. 175–182 – J. Smył, *Nazwy nietoperza w gwarach polskich*, „Poradnik Językowy”.
- PorJ 1959, s. 236 – W. Kupiszewski, *Z gwary podhalańskiej*, „Poradnik Językowy”.
- RŁTN 30 s. 59–66 – M. Kamińska, *Badania socjolingwistyczne w okręgu bełchatuskim*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 1984.
- RŁTN 31 s. 75–79 – M. Kamińska, *Gwarowe kwalifikatory leksykalne*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 1985.
- SGOWM – *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. II D–G, red. Z. Stamirowska, Wrocław 1991, t. III H–K, red. Z. Stamirowska, H. Perzowa, Warszawa 1993, t. IV L–N, red. H. Perzowa, D. Kołodziejczykowa, Warszawa–

- Kraków 2002, t. VI Pa–Pó, red. D. Kołodziejczykowa, K. Sobolewska, Warszawa–Kraków 2014.
- SGP V – *Słownik gwar polskich*, t. V, red. J. Reichan, S. Urbańczyk, Kraków 1994–1998.
- SJPD – W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, t. IV 1962, t. IX 1967, Warszawa.
- SWM – „Studia Warmińsko-Mazurskie”, t. II: J. Symoni-Sułkowska, *Słownictwo Warmii i Mazur. Transport i komunikacja*, 1958; t. IV: B. Mocarska-Falińska, *Słownictwo Warmii i Mazur. Uprawa i obróbka lnu*, 1959; t. XII: D. Barska-Antos, *Słownictwo Warmii i Mazur. Odzież*, 1980, Wrocław.
- Zbor – J. Zborowski, *Słownik gwary Zakopanego i okolic*, opracowany i uzupełniony z materiałów autora przez Zespół Instytutu Języka Polskiego PAN pod kierunkiem J. Okoniowej, Zakopane–Kraków 2009.
- ZNUJ 151 – A. Zaręba, *Orawskie teksty gwarowe z obszaru Czechosłowacji*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1967.
- ZNUJ 278 – J. Bubak, *Spiskie teksty gwarowe z obszaru Polski*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1972.

#### **Skróty nazw powiatów według stanu z 1952 roku<sup>4</sup>**

bial-podl – Biała Podlaska, bił – Biłgoraj, brzoz – Brzozów, chłm – Chełm, chojn – Chojnice, ciech – Ciechanów, ciesz – Cieszyn, gar – Garwolin, giż – Giżycko, iłż – Iłża, kiel – Kielce, kolb – Kolbuszowa, koniń – Konin, kraś – Kraśnik, krot – Krotoszyn, lub – Lublin, lubar – Lubartów, lubaw – Lubawa, łow – Łowicz, łuk – Łuków, miech – Miechów, międzych – Miedzychód, międzyrz – Miedzyrzec, miń-maz – Mińsk Mazowiecki, mrag – Mragowo, nidz – Nidzica, n-tar – Nowy Targ, n-tom – Nowy Tomyśl, olk – Olkusz, olsz – Olsztyn, opocz – Opoczno, ostroł – Ostrołęka, ostrórz – Ostróda, os-wp – Ostrów Wielkopolski, pis – Pisz, płoc – Płock, płoń – Płońsk, p-tryb – Piotrków Trybunalski, puław – Puławy, pułt – Pułtusk, radomsz – Radomsko, radz-podl – Radzyń Podlaski, resz – Reszel, ryp – Rypin, rzesz – Rzeszów, sand – Sandomierz, sied – Siedlce, sier – Sieradz, suw – Suwałki, st-gdań – Starogard Gdański, szczyc – Szczytno, szt – Sztum, tar-gór – Tarnowskie Góry, tuch – Tuchola, tur – Turek, węgr – Węgrów, wiel – Wieluń, wolsz – Wolsztyn, wołom – Wołomin, zam – Zamość, zaw – Zawiercie

<sup>4</sup> Ponieważ podziały administracyjne w Polsce co jakiś czas się zmieniają, redaktorzy obu słowników (SGP i SGOWM) zdecydowali się określać przynależność miejscowości do powiatów niezmiennie, według stanu z 1952 roku.

***Old and new words in the awareness of rural inhabitants***

## Summary

This paper presents manifestations of dialect users' language awareness in the area of vocabulary. Rural inhabitants can point to old and new words referring to a given designatum. They realise that lexis changes, that some words go out of use and are replaced by others. The process of lexemes passing from active to passive vocabulary is demonstrated by semantic fields: a human being, body parts, illnesses, clothes, weaver's craft, household appliances, dishes, buildings and their parts, animals, plants, agriculture, units of measure, human gatherings. Examples of old and new anthroponyms and toponyms are also provided. The dialectal material has been drawn from two dictionaries: *Słownik gwar polskich* (*Dictionary of Polish Dialects*) and *Słownik gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur* (*Dictionary of the Dialects of the Ostróda, Warmia and Masuria Regions*) and their indexes.

Trans. Monika Czarnecka